

Sygn. akt VA Ca 469/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Robert Obrębski

Protokolant: Małgorzata Szmit

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2021 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. F. i W. F.

przeciwko (...) W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 10 marca 2021 r., sygn. akt IV C 434/16

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od (...) W. solidarnie na rzecz E. F. i W. F. kwotę 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Robert Obrębski

Sygn. akt VA Ca 469/21

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 kwietnia 2016 r. E. F. i W. F. wnieśli o zasądzenie na swoją rzecz od (...) W. kwoty 135540 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 marca 2016 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez stronę pozwaną z gruntu przy ul. (...) w W., działka nr (...), o powierzchni 448 m<sup>(2)</sup> za okres od 1 marca 2012 r. do 29 lutego 2016 r. w wysokości wyliczonej na tę kwotę na podstawie stawek przyjętych przez biegłą I. H. na potrzeby analogicznej sprawy, tyle że dotyczącej wcześniejszego okresu korzystania przez pozwaną z tej nieruchomości powodów.

Strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa. Podważała tytuł prawny powodów do wskazanej nieruchomości oraz wysokość wynagrodzenia określoną w żądaniu pozwu, przeciwko zasadności któremu w toku sprawy występowała z osobnym wnioskiem o jej zasiedzenie. Z tego powodu postępowanie w tej sprawie było zawieszona do czasu zakończenia sprawy wywołanej tym wnioskiem strony pozwanej. Podjęte zostało o prawomocnym jego oddaleniu.

Wyrokiem z 10 marca 2021 r. Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej solidarnie na rzecz powodów kwotę 135540 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 16 marca 2016 r. do dnia zapłaty i kwotę 12194 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na podstawie zebranych dowodów z dokumentów, Sąd Okręgowy ustalił okoliczności dotyczące nabycia przez powodów, w dniu 10 kwietnia 1997 r., lokal nr (...) wraz z udziałem w 32/55 części nieruchomości przy ul. (...), wraz z tej wielkości udziałem w działce nr (...) o powierzchni 448 m<sup>(2)</sup>, położonej przy ul. (...), która już we wcześniejszym okresie była zajęta pod drogę zarządzaną przez (...) W.. Od 1 kwietnia 1998 r. do 31 grudnia 2003 r., jak ustalił Sąd Okręgowy, była to droga o statusie wewnętrznym. Z dniem jednak 1 stycznia 2004 r., na podstawie uchwały (...) z 4 września 2003 r., została zaliczona do kategorii dróg gminnych. Decyzją z 12 sierpnia 2004 r., jak podał Sąd Okręgowy, Wojewoda (...) stwierdził nabycie przez Gminę (...) własności części nieruchomości powodów położonej przy ul. (...). Odmówił jednak wydania takiej decyzji co do działki nr (...) przy ul. (...). Odmowna decyzja została utrzymana w mocy decyzją wydaną w dniu 14 lutego 2005 r. przez Ministra Infrastruktury. Wnioskiem z 10 kwietnia 2006 r., jak ustalił Sąd Okręgowy, powodowie wystąpili z wnioskiem o jej przejęcie przez stronę pozwaną. Nie doszło jednak do jego uwzględnienia.

Sąd Okręgowy ustalił także, że powodowie dwukrotnie wcześniej składali pozwy dotyczące wynagrodzenia za korzystanie przez stronę pozwaną bez tytułu prawnego z działki powodów nr (...) przy ul. (...) za okres do 29 lutego 2012 r. W obu wypadkach żądania powodów były uwzględniane. W sprawie IV C 388/12 wynagrodzenie zostało ustalone na podstawie opinii biegłej sądowej I. H.. Ustalone też zostało, że postanowieniem z 9 czerwca 2017 r., II Ns 2039/16, Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy oddalił wniosek pozwanej o zmianę wydanego wcześniej postanowienia o oddaleniu wniosku (...) W. o zasiedzenie tej działki, wydanego w sprawie II Ns 1221/12. Apelacja pozwanej od tego postanowienia została zaś oddalona postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie z 2 grudnia 2019 r., XXVII Ca 2072/18.

Oceniając znaczenie dokonanych ustaleń, Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione i na podstawie art. 225, jak podał, zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów całą dochodzoną pozwem kwotę wraz z odsetkami. Według Sądu Okręgowego, powodowie wykazali swój tytuł prawny do spornej działki, jak też to, że od lat, w tym również w okresie wskazanym w pozwie, strona pozwana z tej działki korzysta bez tytułu prawnego poprzez jej przeznaczenie na drogę, a tym samym jej wykorzystywanie na własne potrzeby. Jako podstawę obciążenia strony pozwanej odsetkami za opóźnienie Sąd Okręgowy wskazał art. 481 w zw. z art. 455 k.c. O kosztach procesu zaś procesu orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła pozwana. Zaskarżając ten wyrok w całości, zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie: art. 6 k.c. poprzez nieuprawnione przyjęcie, że powodowie udowodnili wysokość wynagrodzenia za okres wskazany w pozwie; art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wadliwą ocenę zebranego materiału dowodowego oraz przyjęcie, że powodom należy się wynagrodzenie w całej dochodzonej wysokości, mimo że opinia biegłej sporządzona na potrzeby sprawy IV C 388/12 Sąd Okręgowego nie mogła stanowić dowodu w tej sprawie, a przy określaniu wynagrodzenia należało uwzględnić ograniczenia wpisane do księgi wieczystej dla nieruchomości drogowej oraz terenu zieleni w sposób, który został przyjęty we wcześniejszej opinii, którą na potrzeby sprawy I C 713/12 o tej samej kategorii rozszczenie, sporządził biegły E. W. (1). Na podstawie tych zarzutów strona pozwana wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i obciążenie powodów kosztami procesu za obie instancje, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowego w celu ponownego jej rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za drugą instancję.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnosili o jej oddalenie i obciążenie pozwanej poniesionymi kosztami postępowania apelacyjnego.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Została bowiem oparta tylko na niezasadnych zarzutach, których nie można było podzielić, mimo popełnienia przez Sąd Okręgowy uchybienia formalnego związanego z wykorzystaniem w tej sprawie wskazanej w pozwie opinii biegłej I. H., czyli jej sporządzenia na potrzeby wcześniejszej sprawy o takie samo rozszczenie, tyle że ze okres sprzed 29 lutego 2016 r. Sąd Okręgowy pominął, w trakcie postępowania, które po czasie zawieszenia zostało, postanowieniem z 20 maja 2020 r., podjęte, normę art. 278<sup>1</sup> k.p.c., najpewniej

uznając, że w tym zakresie byłoby wystarczające zastosowanie art. 243<sup>2</sup> k.p.c., mimo że chodziło o dowód z opinii biegłego, sporządzonej na potrzeby sprawy IV C 388/12 tego samego Sądu Okręgowego, nie zaś o zwykły dokument w rozumieniu przyjętym w tym drugim przepisie. Uchybienie to można było usunąć w trakcie rozprawy przed Sądem Apelacyjnym. Ustalenie dokonane przez Sąd Okręgowy w zakresie kwoty należnego powodom wynagrodzenia za okres podany w pozwie było więc poprawne. W całości zostało podzielone przez Sąd Apelacyjny.

Na uwzględnienie nie zasługiwały zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 6 k.c. i art. 233 § 1 k.p.c. Poza sporem pozostaje przy tym, że to na powodach spoczywał ciężar wykazania wysokości wynagrodzenia z art. 225 w zw. z art. 224 § 2 k.c. za bezumowne korzystanie przez stronę pozwaną ze spornej działki w kolejnym okresie, który został wskazany w pozwie. Wcześniej bowiem o takie same roszczenia toczyły się dwie sprawy, które zostały zakończone przez uwzględnienie tożsamyh żądań na rzecz powodów. Zasada odpowiedzialności strony pozwanej nie budziła więc wątpliwości. Została bowiem przesądzona dużo wcześniej. Oczekiwanego przez stronę pozwaną skutku nie odniosło też złożenie wniosku o zasiedzenie spornej działki, mimo że z tej przyczyny na okres niemal trzech lat postępowanie w tej sprawie musiało zostać zawieszona. Już w pozwie powodowie nie tylko odwołali się do opinii biegłej I. H., sporządzonej na potrzeby sprawy IV C 388/12, lecz również wnosili o dopuszczenie kolejnej opinii tego samego biegłego, tyle że za okres wskazany w pozwie wniesionym na długo przed wejściem w życie ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, którą zmieniony został stan prawny w zakresie wykorzystywania dokumentów i opinii biegłych.

Zgodnie z art. 9 ust. 2 powołanej ustawy, do spraw wszczętych i jeszcze nie zakończonych, również w pierwszej instancji, zastosowanie znajdowały zmiany wprowadzone w tej ustawie, które Sąd Okręgowy mógł wykorzystać. Wprawdzie z uzasadnienia zaskarżonego wyroku to jasno nie wynika, jednak można przyjąć, że Sąd Okręgowy zdecydował się na zgodne z art. 243<sup>2</sup> k.p.c. wykorzystanie na potrzeby tej sprawy opinii biegłej I. H. ze sprawy IV C 388/12, czyli jako dokumentu, który został załączony do pozwu, a tym samym na skłonienie powodów do cofnięcia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii tej biegłej. Z tej najprawdopodobniej przyczyny podczas rozprawy przed Sądem Okręgowym nie zostało wydane postanowienie o dopuszczeniu dowodu z tego dokumenty. Jasno świadczy o tym bowiem także to, że nie zostało również wydane postanowienie o pominięciu tego dowodu, czyli dokumentu jednak prywatnego, który oceniony w taki tylko sposób nie mógł wykazać wynagrodzenia należnego powodom, z tej właśnie przyczyny, że nie został przez Sąd Okręgowy potraktowany tak jak opinia biegłego. Sąd Okręgowy zastosował więc najwyraźniej art. 243<sup>2</sup> k.p.c. Przeoczył jednak, że chodziło o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, sporządzonej na potrzeby innego postępowania, czyli że miał w tym zakresie zastosowanie art. 278<sup>1</sup> k.p.c. w odniesieniu do okoliczności wymagającej wiedzy specjalnej.

Opisane uchybienie zostało usunięte podczas rozprawy apelacyjnej poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłej I. H., która została sporządzona w sprawie IV C 388/12 Sądu Okręgowego w Warszawie, na podstawie art. 278<sup>1</sup> k.p.c., czyli w zakresie paramentów podstawowych, w oparciu o które biegła w tej sprawie wyliczyła wynagrodzenie za tę samą działkę, przy uwzględnieniu też jej wszystkich uwarunkowań, w tym przeznaczenia, wpisów w księdze wieczystej i stanu faktycznego związanego z jej wykorzystaniem na drogę i teren zielony, a więc w odniesieniu do stawek, które pozwoliły powodom na poprawne wyliczenie wynagrodzenia za dalszy okres, wskazany w pozwie, który się zamykał końcem lutego 2016 r. Z opinii tej wynikały stawki, które biegła przyjęła w tym zakresie. Wyliczenie wynagrodzenia za następny okres w oparciu o stawki za poprzedni nie było złożonym zabiegiem, lecz prostym stosunkowo obliczeniem. Znane są przy tym trendy rynkowe związane ze wzrostem cen i tego rodzaju wynagrodzeń w ostatnich latach. Nie obserwuje się natomiast trwałych tendencji spadkowych. W ocenie Sądu Apelacyjnego, można więc było obliczyć wynagrodzenia za okres wskazany w pozwie bez istotnego ryzyka jego przeszacowania, a tym samym też przyjąć, że powodowie wywiązali się w ten sposób z ciężaru udowodnienia także wysokości tego rodzaju świadczenia.

Nie sposób było uznać zasadność zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. Trudno wręcz uznać, aby naruszone zostały reguły swobodnej oceny dowodu z opinii biegłej I. H. w zakresie ustalonych stawek. Nie ulega przecież kwestii, że zostały one poddane kontroli w sprawie IV C 388/12 Sądu Okręgowego w Warszawie. Została ona bowiem zakończona w sposób dla powodów korzystny i właśnie na podstawie opinii tej biegłej. W pozwie

zostały przyjęte te same stawki, mimo że chodziło o dalszy okres. Zarzut naruszenia tego przepisu poprzez pominięcie opinii biegłego sądowego E. W. (1) ze sprawy I C 713/12 Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy nie zasługiwał także na uwzględnienie. Po pierwsze, opinia tego biegłego dotyczyła wcześniejszego jeszcze okresu. Było więc mniej prawdopodobne, aby jej założenia były również uzasadnione w odniesieniu do okresu późniejszego o kilka lat. Bardziej zasadne w tym zakresie było więc wykorzystanie późniejszej opinii biegłej I. H.. Po drugie zaś, dowód z opinii biegłego E. W. (2) nie mógł w tej sprawie zostać przeprowadzony na podstawie art. 278<sup>1</sup> k.p.c. z przyczyny ściśle formalnej. Niezależnie bowiem od tego, że strona pozwana powoływała się na ten dowód w apelacji, opinii tej po prostu nie złożyła do akt ani w toku postępowania przed Sądem Okręgowym, ani też przy apelacji albo w toku postępowania, które zostało wywołane jej wniesieniem. Sad Apelacyjny nie miał w istocie żadnego w tym zakresie wyboru. Materiał zebrany w tej sprawie z inicjatywy obu stron objął bowiem tylko opinię biegłej I. H.. Żadna inna nie została złożona przez stronę pozwaną. Powoływanie się na opinię biegłego E. W. (2) nie mogło więc odnieść skutku wskazanego w apelacji. Żaden z podniesionych w niej zarzutów nie zasługiwał więc na uwzględnienie. Apelacja strony pozwanej z tych powodów została oddalona przez Sąd Apelacyjny.

Wobec oddalenia apelacji na uwzględnienie zasługiwał wniosek powodów o obciążenie strony pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego. W oparciu o art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i przy zastosowaniu § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Sąd Apelacyjny zasądził solidarnie na rzecz powodów od strony pozwanej kwotę 4050 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, na które złożyła się podstawowa stawka należności za udział po stronie czynnej zawodowego pełnomocnika w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym, właściwa dla rodzaju sprawy i podanej w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Robert Obrębski